9807

Bibl. Jag.

ZYGMUNT ALEKSANDROWICZ

1

22/X 1920

Wielmożny Panie!

Racz WPan przyjąć wyrazy mojego najszczerszego współczucia

uniżony

Zygmunt Aleksandrowicz

Tadeuin

2

Szanowna Redakcyo!

Jako dawny i stały przy-
jaciel Gazety pozwalam
sobie wyrazić Szanow-
nej Redakcyi szczere
i serdeczne współczucie
z powodu śmierci ś. p.
Rudolfa Starzewskiego.
Jego uprzejmość i życzli-
wość a zarazem wytrawne

zdanie w sprawach polity-
cznych skierowały mię nie-
raz do Redakcyi na
konferencję z ś. p. Rudol-
fem Starzewskim. Po tém
szczerze mi żal, że „Czas"
stracił wytrawną siłę i tę-
giego pracownika. Ale przeciw
wyrokom Boskim niema ra-
dy. Brak ten, - jakkolwiek
bolesny - spodziewam się że
wydobędzie z naszego
społeczeństwa nowe dzie-

go pracownika, który ś.p. Rudolfa zastąpi godnie w sprawach redakcyjnych i że Czas nadal tak jak dotąd utrzymywać będzie swoją opinię jednego z najlepszych polskich Dzienników.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

oddany sługa

X. Władysł. Barkacki

Nowy Sącz 24/10 1920.

4

Szanowni Panowie,

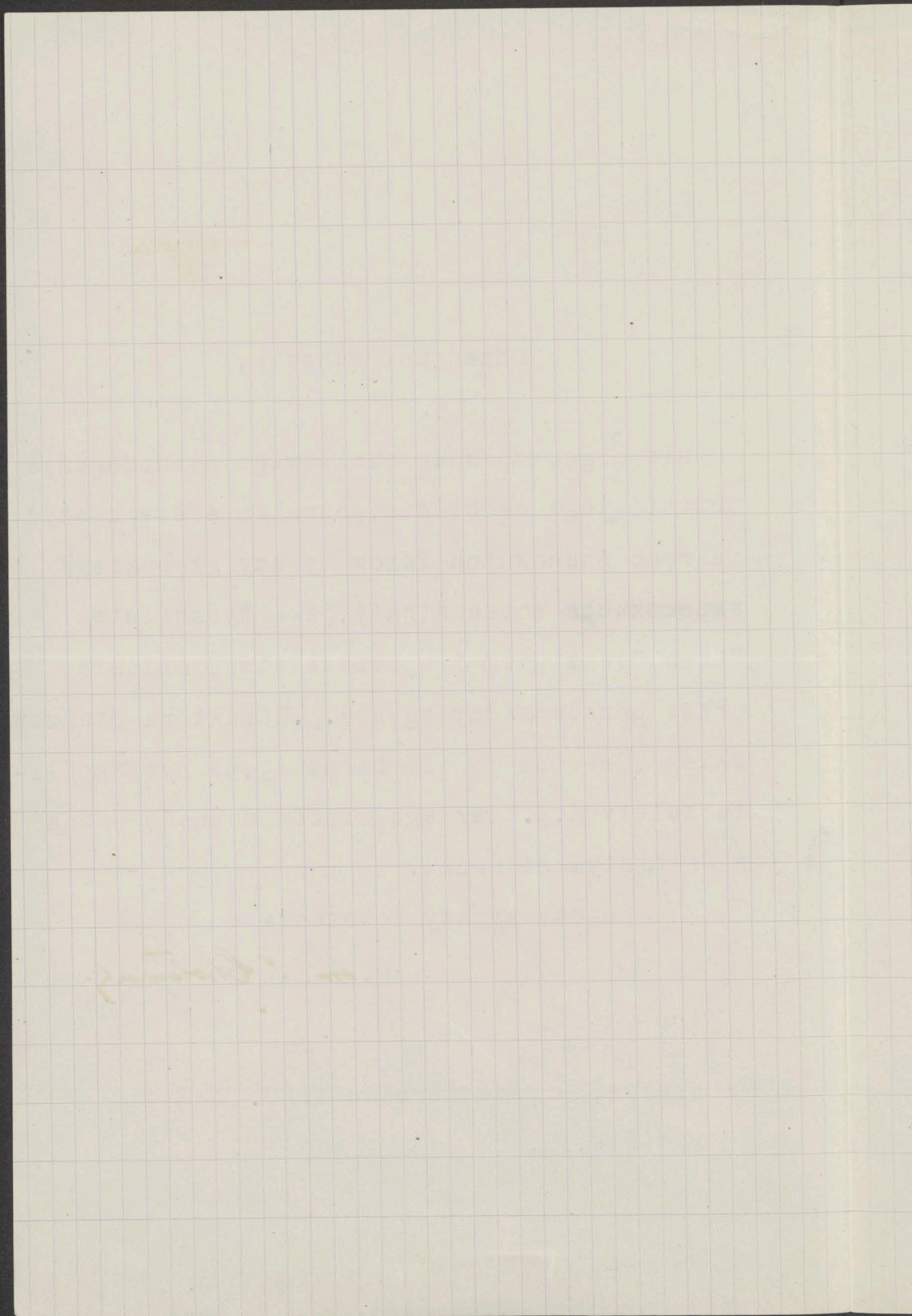
Nie mogąc zpowodu chwilowego niedomagania uczynić tego osobiście,pozwalam sobie złożyć na ręce Szanownych Panów wyrazy głębokiego współczucia wobec straty,jaką Wydawnictwo "Czasu",a z niem i społeczeństwo,poniosło przez przedwczesny zgon ś.p.Redaktora Starzewskiego.Oceniam ją tem bardziej,że niepospolite zalety ś.p.Zmarłego miałem możność poznać w osobistym stosunku.

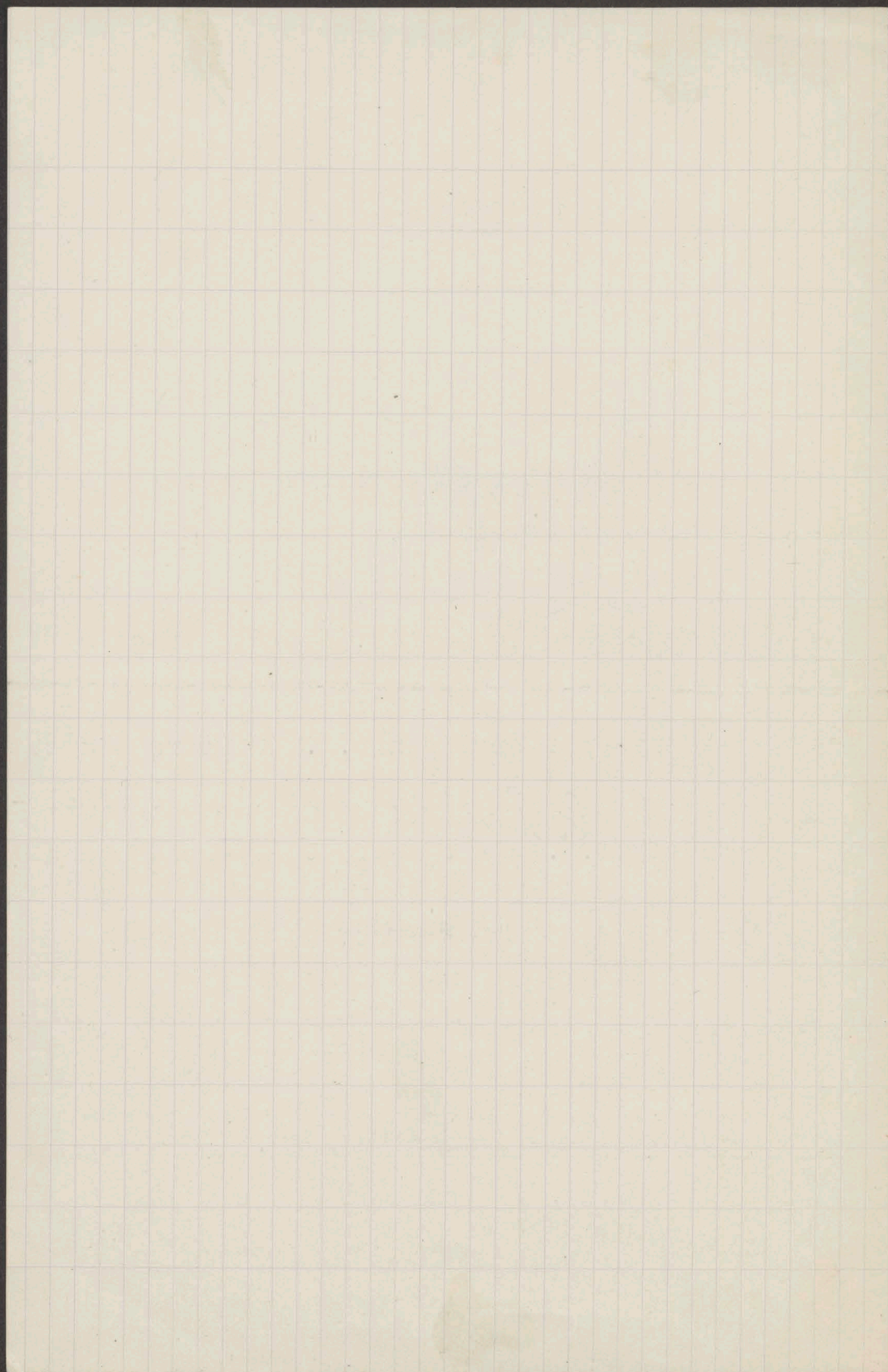
Łączę wyrazy poważania

min. J. Chołoniewski

Krakow,26 października 1920.

Powiśle,12.





6

MICHAŁ CHYLIŃSKI

Z wyrazami głębokiego współczucia.

7

X. MARCIN CZERMIŃSKI T. J.

Dr Margit
Deimlowa

Biała 25/X.20

8

Droga Andzin!

Ciężki cios, który Was tak nagle i nie spodziewanie spotkał, takie robił na nas okropne wrażenie, że poprostu nie znajdę słów, żeby Tobie, moja Droga i Matce wyrażyć nasze najserdeczniejsze współczucie. Ogromna i nie powetowana Wasza strata! O ile można, życzę, żebyście znaleźli ulgę w Waszem bólu i ukojenia z Wa-

swym cierpieniu w cierpliwości i przyjaźni
Waszych bliskich i znajomych, i czego z pewnością macie niezliczone dowody.
Zechciej więc moja Droga tych kilka słów uważać, jako dowód naszego oddania i serdecznego współczucia. Znasz mnie, dużo słowami nigdy nie dysponuję, ale odczuć potrafię. W tej ciężkiej i smutnej chwili myślami i duszą jestem z Wami, wskutek influenzy lekkiej leżę, bo inaczej i osobiście bym była naturalnie.
Dla Mamy ucałowania rączek od Nas obojga, Ciebie ściska Twoja
Margit

10

Józef Dobrowolski

dyrektor państw. seminaryum naucz. żeńskiego.

Szanownej Redakcji przesyłam
z powodu zgonu ś.p. Rudolfa
Starzewskiego wyrazy najszczerszego
współczucia i głębokiego żalu.

23/10 1920

11

Kraków 23/X 1920 Podzamcze 10

Szanowna Redakcyo „Czasu"!

Boleśnie dotknięty tak niespodziewaną a smutną wiadomością o zgonie Naczelnego Redaktora „Czasu" ś. p. Rudolfa Starzewskiego pospieszam wyrazić Szanownej Redakcyi szczerę żal i współczucie z powodu nieodżałowanej

stratę tego dzielnego Męża,
którego śmy wszyscy wspólnie
cenili tak jak i Jego wielo-
żytą działalność i pracę.

Władysław Józef Fedorowicz

23/X

13

Z całem sercem dzielę ból Pani i
jej Matki – a pewnie wielki
żywiej odemnie, odczuwam nieodżała-
łej zmarłej i bezmiernej dobroci
i Kraków i kraj opłakuje z
Rodziną stratę wielką i szczerą

dodatniego a nad wyraz potrzebnego.
Przesłam do Redakcji dla wyrażenia
wysokiego uznania gorącego życzeniem by
Duch jej Boga nadal był wspaniały przewodnikiem
i błogim, kierownikiem w tej pracy
najcelniejszego organu w Polsce. Niezmiernie
że Pani [illegible] nadesłane — jak dziecięcy w piśmie
ale [illegible] o [illegible] [illegible] dam. [illegible]
Niechaj Bóg doda siły w ciężkiej pracy
Ludmiła [illegible]

14

TADEUSZ FILIPPI

Dyrektor Polskiego Banku Przemysłowego

Kraków.

przesyła JW Pani zapewnienia szczerego i głębokiego współczucia z powodu śmierci ś. p. nieodżałowanego Jej syna Rudolfa. [illegible]

załącza wyrazy prawdziwej
czci i poważania.

15

Kraków, Arjańska 5.
dnia 24/10 1920.

DR. MICHAŁ STANISŁAW FLATAU

składa wielce Szan. Panu Redaktorowi i wszystkim Jego Kolegom wyrazy najgłębszego współczucia z powodu nagłego zgonu ś.p. Rudolfa Starzewskiego. Cześć pamięci wybitnego publicysty i prawego człowieka! Z wys. poważaniem

Wielce Szanowna Pani,

Późno, po długiem, pełnem nieśmiałości ociąganiu się, pozwalam sobie przesłać Wielce Szanownej Pani wyrazy najgłębszego współczucia. Wobec straty niezastąpionego człowieka, wobec bólu, który nie może ostygnąć jakże bezsilne są wszelkie słowa; jakże

ciężko jest pisać - gdy się z własnego, najcięższego doświadczenia wie jak ciężko jest w takich chwilach odczytywać wyrazy nawet najszczerszej, najgłębiej odczute. Ale nie powinno brakować nikogo: wszyscy, którzy znali ś. p. p. Rudolfa - wszyscy bez wyjątku, złożyli hołd zdolnościom, zasłudze i niezwykłym, zupełnie wyjątkowym zaletom ś.p. Zmarłego. W nadziei, że ta niespotykana u nas zgodność w czci i uznaniu dla żegnanego z takim powszechnym żalem człowieka, będzie choć maleńką ulgą dla Najbliższych, ośmielam się przesłać te słowa najprawdziwiej odczute - jako jeden z tych ludzi, którzy patrząc

na czyny i pracę ś.p. P. Rudolfa, przejęci byli zawsze głębokim dla Niego szacunkiem

Franciszek Fuchs

30/X. 1920.

Jan Stanisław Grabowski

zasyła serdeczne wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ukochanego Brata.

Niech Bóg pocieszy i doda sił do zniesienia tego ciosu, który tak nagle i srodze przerwał drogie dla społeczeństwa życie, a pozostałych bliższych i dalszych okrył ciężką żałobą. —

23/10 920.

Maryanowie Hajdukiewiczowie

Z powodu tak ciężkiego ciosu przesyłamy Łaskawym Paniom najszczersze wyrazy współczucia. Z głębokim poważaniem

Hajdukiewiczowie

20

Mielec 27/10 920

Kochana Ciociu!

Nie mam słów na pociechę po strasznym ciosie, jaki podobało się Bogu zesłać na Ciocię - odczuwam jednak głęboko boleść - tem więcej, że sama tak niedawno ten cios znieść musiałam i zgodzić się z Wolą Bożą. - Żal mam serdecznie

/.

człowieka tej miary, jakim
był ś.p. Rudolf, tego wykształce-
nia i tych zalet, cenilismy
w Nim prawość i naukę i dziś
w takiej chwili Bóg zabrał
kiedy nam światłych i mądrych
prawych ludzi tak bardzo
potrzeba! Mógł jeszcze bardzo
wiele Ojczyźnie chluby przyspo-
rzyć – jednak stało się inaczej!
Córeczce, będzie pociechą do

jako dobrą pamięć po sobie
zostawił i lukę - nie tak łatwą
do zastąpienia.
Proszę przyjąć tych kilka
słów wraz z ucałowaniem rąk
od szczerze oddanych i współczują-
cych w nieszczęściu

Jana i Zofii Hałaczów

22

Lublin 8/XI 1920r.

Kochana Aniu –

Od siebie i mojej Matki przesyłam Paniom najgłębsze współczucie w nieszczęściu. Wiadomość o niem zastała mnie chorą i dlatego tak bardzo spóźnionym jest ten list i poprzednio wysłana depesza. Znając Waszą Rodzinę, tak bardzo sobie wzajemnie bliską i wiedząc czem w niej był ś. p. Pan Rudolf nie mogę sobie jednak wyobrazić Was moje kochane biedne – kiedy nie stało tego, który był przedmiotem Waszych starań, Waszej troskliwości, osią Waszego życia. Często mówimy o tem z Mamą wspominając nasz pobyt w Krakowie przed trzema laty i Waszą dobroć dla nas. Pan Jan przesłał nam swego czasu z nekrologiem – pragnęłabym bardzo do niego napisać ale zupełnie nie wiem jak adresować – czy są obecnie pp. Janowie w Warszawie! Tak się złożyło że ani mnie, ani Mamy nie zastał p. Jan w Lublinie będąc we wrześniu. Bardzo Cię proszę Aniu droga o przesłanie mi tego adresu.

Czy donieść Ci trochę o nas? W tych niewesołych a przygnębiających czasach i my przeżyliśmy wiele – wszyscy najbliżsi w rodzinie i w gronie znajomych byli w

wojsku – wielu poległo. Cały czas inwazji bolszewickiej byłyśmy z Matką i z dziećmi w Wierzchowiskach z moją bratową, brat mój i mąż wstąpili jako ochotnicy.
Na szczęście do Wierzchowisk nawała nie doszła – ale były chwile groźnego niepokoju.
Obecnie jestem z dziećmi w Lublinie u Mamy – dzieci w szkołach – dobrze się uczą. Mamusia zdrowa dzięki Bogu zawsze bardzo zapracowana społecznie.
Będę Ci Aniciu droga ogromnie wdzięczna za słówko odpowiedzi. Ściskam Cię serdecznie – Mamy Twej ręce całuję od Mamusi serdeczne uściśnienia i od nas obu myśl serdeczną pełną współczucia przesyłam

Maryla Hemplowa

23

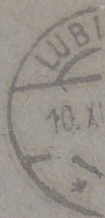
Kraków

Ul. Św. Tomasza

Wielmożna

p. Anna Starzewska

(Administracja „Czasu")





24

Kraków 22/10 20

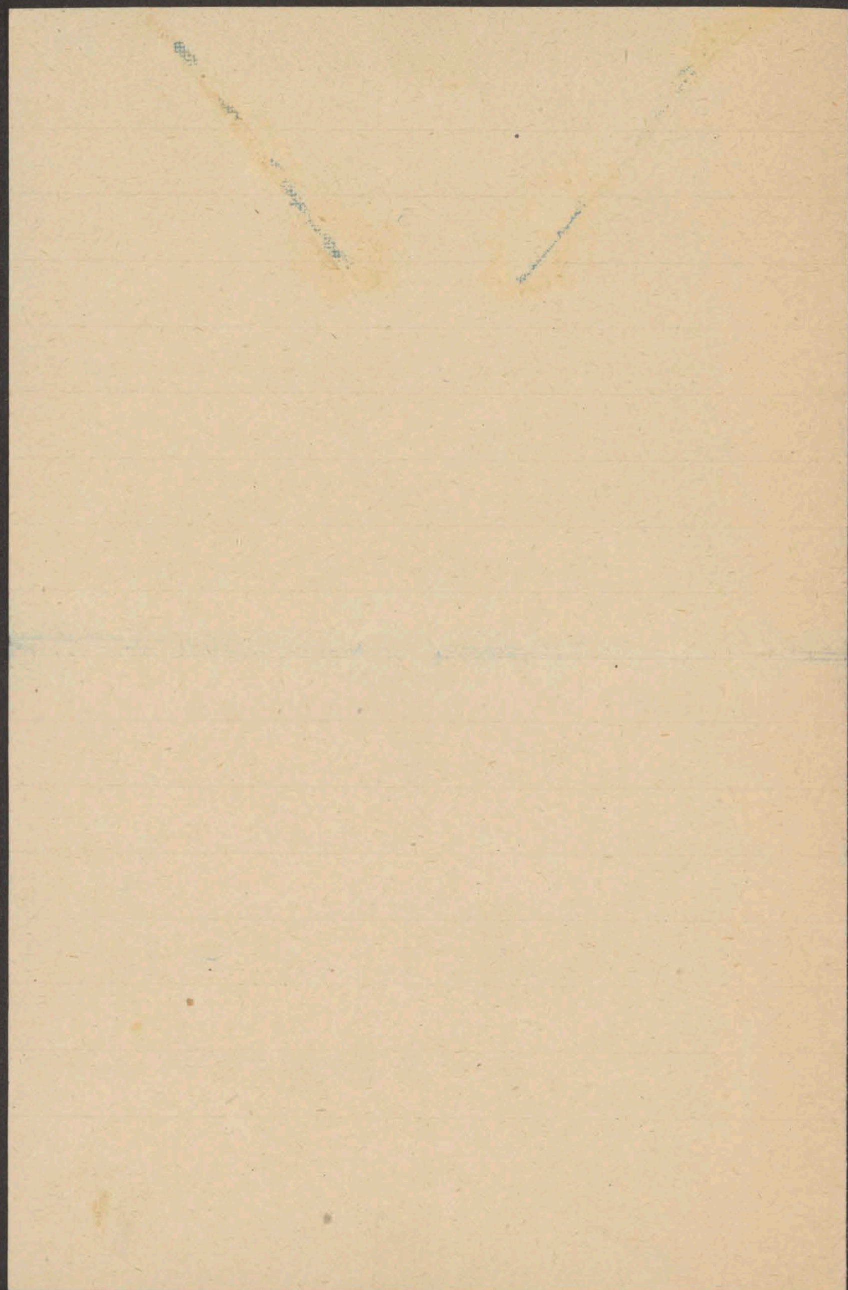
Szanowna Pani!

Proszę przyjąć naj=
gorętsze i najserdeczniejsze
wyrazy współczucia z powodu
śmierci znakomitego Syna.
Jestem dumny, że należa-
łem do Jego przyjaciół,
a zgon jego odczuwam, jak
zgon jednego z najbliższych
i najcenniejszych.

Z głęboką czcią

Wład. Leopold Jaworski

List do Matki Rudolfa



Kraków 22/10 20

Łaskawa Pani!

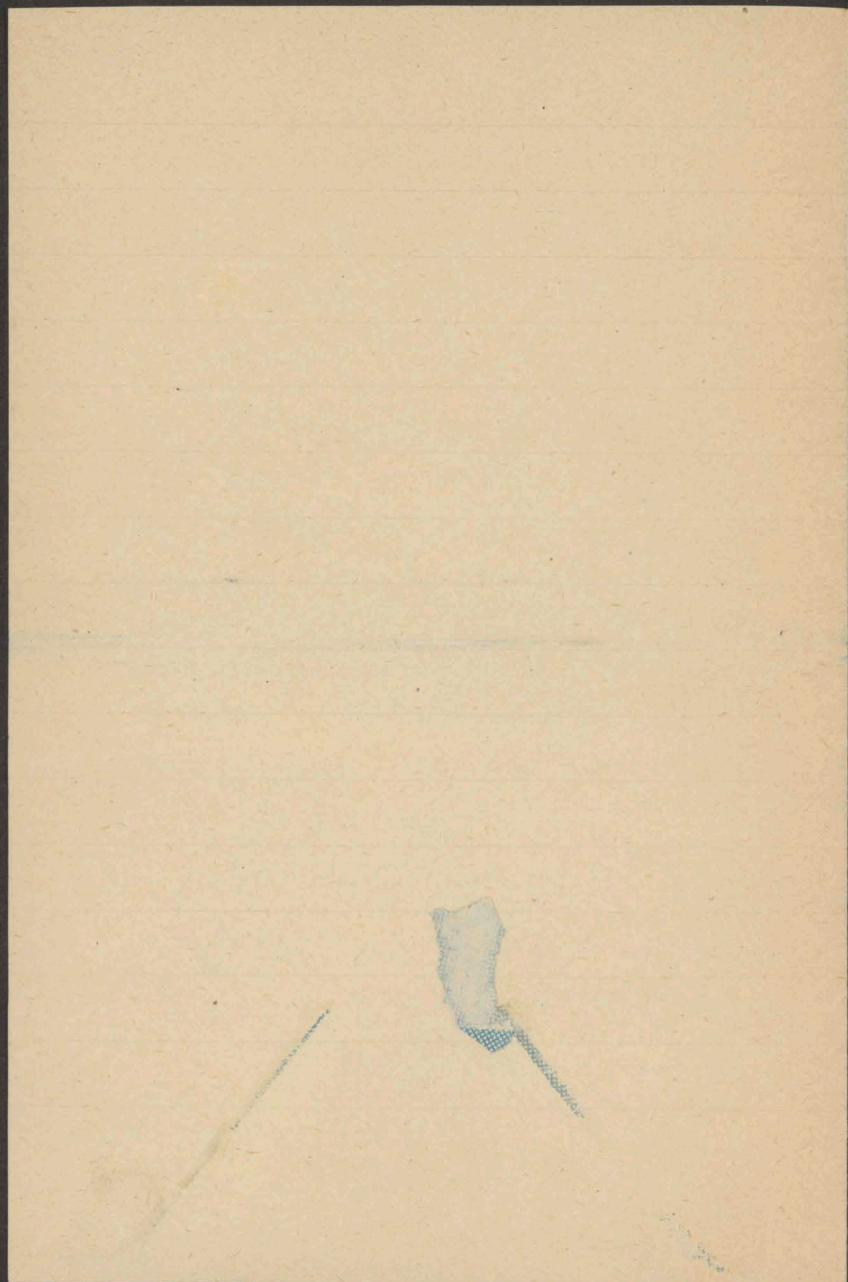
Do głębi jestem wstrząśnięty śmiercią ś.p. Rudolfa. Nie znajdę też odpowiednich słów, aby wyrazić mój żal, smutek i to uczucie, że nikt Go nie zastąpi. Wiem, jaką specjalną dla Łaskawej Pani jest to stratą, proszę przeto wierzyć, że niema miary dla mego współczucia.

Oddany

Jarocki

Wład. Leopold

List do Siostry Ś.p. Rudolfa



STAROMIEŚCIE
TEL. No 2
RZESZÓW

24/10

Szanowna Redakcyo!

Boleśnie dotknięty smutną wiadomością przesyłam wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu zgonu Redaktora Starzewskiego który stojąc zawsze na straży tradycyi i ideowych zasad był chlubą „Czasu" i ozdobą polskiego dziennikarstwa.

My zbliżeni do „Czasu" węzłami przeszłości i przekonaniami tracimy w zmarłym towarzysza pracy i wiernego przyjaciela w życiu politycznem – a społeczeństwo polskie ponosi stratę nie dającą się zastąpić.

Wysoko nosił sztandar pod którym walczył piórem i słowem, ale zawsze bronią szlachetną odpowiednią do Jego wysokiej kultury i podniosłego serca.

Będąc na wsi niemogę niestety zdążyć, aby oddać zmarłemu ostatnią przysługę na ziemi.

Adam Jędrzejowicz

REDAKCJA
„NOWEJ REFORMY"
KRAKÓW, JAGIELLOŃSKA 10.
TELEFON 41.



Kraków, dnia 23 paźdz. 1920

Do
Szanownej Redakcyi
"Czasu"
w Krakowie

Imieniem Towarzystwa Dziennikarzy Polskich przesyłam Szanownej Redakcyi wyraz głęboko odczutego żalu z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci Kolegi naszego, Rudolfa Starzewskiego, długoletniego i zasłużonego członka Towarzystwa.

Tesame wyrazy żalu i szczerego współczucia, z powodu straty, jaką ponosi Wasza Redakcya, przesyłam imieniem własnem i redakcyi "Nowej Reformy".

Z wyrazami wysokiego poważania

Michał Konopiński
Wiceprezes Towarzystwa Dziennikarzy Polskich
redaktor "N. Reformy".

32

Michał Konopiński

Kraków, Jagiellońska 10.

33

Mogilany dn. 24/X 920.

Szanowna Redakcyo!

Nie mogąc osobiście wziąść udziału w oddaniu ostatniej posługi ś.p. Rudolfowi Starzewskiemu – przesyłam Szanownej Redakcyi wyrazy mego szczerego współczucia z ~~powodu~~ zgonu Waszego długoletniego współpracownika. Bolesną stratę odczuwam całem sercem z wszystkimi tymi – którzy Go bliżej znali – cenili i kochali. tem więcej że pracując ze ś.p. Rudolfem w życiu publicznem miałem wyjątkową sposobność przekonać się o Jego wielkim talencie – zaletach charakteru i Jego pracy – jaką dawał dla Dziennika i dla naszego Stronnictwa – Wspólnie z Panami ubolewam niezmiernie, że śmierć tak niespodziewanie wyrwała Go

z naszego grona — kiedy jeszcze długo mógł dla dobra odrodzonej naszej Ojczyzny pracować —
Pamięć o Nim na zawsze w mem sercu zachowam.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania

Franciszek Konopka

Konopka

35

z Ciechanowskich

Wiktoryna Kostkowa

przesyła wyrazy najgorętszego współczucia.

23. X. 1920

36

Emilia Kowalska

37

Jakóbkowo 24/10

Szanowna i Kochana Pani!

Z prawdziwą przykrością wyczytałam wczoraj w Gazecie porannej wiadomość o nagłej śmierci Szanownego Syna Kochanej Pani. Jako matka umiem odczuć straszną boleść Pani i wyrazy współczucia cisną się same na usta. Niech Pan Bóg Panią pocieszy i ukoi, tylko czas może zagoić tę ranę sercu zadaną.
Ja obecnie przebywam na Pomorzu w majątku mego syna najmłodszego

a całe lato przebyłam w Sopotach
razem z najstarszym synem. Do
Lwowa wybierę się dopiero na Boże
Narodzenie i tam już przez zimę po-
zostanę. Gdyby Łaskawa Pani przy-
jechała kiedy do Lwowa proszę mię
koniecznie odwiedzić. Mieszkam przy
ul. Nabielaka 23. I p.
Wprawdzie nie wybieram się teraz
do Krakowa ale jak tylko tam przy-
jadę, koniecznie kochaną Panią odwie-
dzę, jeżeli Pani pozwoli.
Serdeczne pozdrowienia dla Pani
i p. Amelki przesyła szczerze życzliwa
E. Lambertowa

Warszawa d. 24.X.920

Marszałkowska 81a m. 38

Droga Panno Anno!

Dziś, przeczytałem tragiczną wiadomość o śmierci ś.p. Pani Brata. Nie śpieszę ze zdawkowym wyrazem pocieszenia.. bo Rydlu – On.. Są to wyrazy i odczucia dla mnie tak bolesne, – że zdobyć się na nic nie umiem. Niech Pani zapewni Matkę o głębokim moim żalu. Dwunaście lat, spędzonych ze zmarłym na ławach szkolnych, od dzieciństwa do młodości, uprzytomniają mi się wszystkie chwile i błądzą się na kanwie przedwcześnie zgasłego, niby niezatarte wspomnienie.

Niesłychanie mi przykro, -że po dłuższej przerwie czasu, wypełnionej mozołem pracy i cierpień, muszę się przypomnieć przy podobnej sposobności.

Niech Pan raczy doręczyć list załączony Redakcji i przyjąć wyrazy szczerej, niezmiennie trwałej pamięci i oddania.

E. Łuniński

Ernest Łuniński
Redaktor
„Tygodnień Polski"
Warszawa

Rkps. 9807 III

41

z Müldnerów

Mieszkowska

z córką

Batorego 20.

W nieszczęściu jakie Szanowne
Panie spotkało bierzemy szczery
udział i łączymy wyrazy serdecznego
współczucia

24.10.20.

42

Morgulec

Michalina Morgulec

Św. Tomasza 4/II.

43

Do

Szanownej Redakcji „Czasu"

w Krakowie

Wyrazy głębokiego żalu, z powodu niepowetowanej straty, jaką skutkiem przedwczesnego zgonu ś.p. Redaktora Rudolfa Starzewskiego, ponosi Redakcja „Czasu" a wraz z nią i całe dziennikarstwo polskie — przesyła Szanownym Kolegom

Bronisława Neufeldówna

Warszawa 24/X 920 r.

44

Sobota.

1

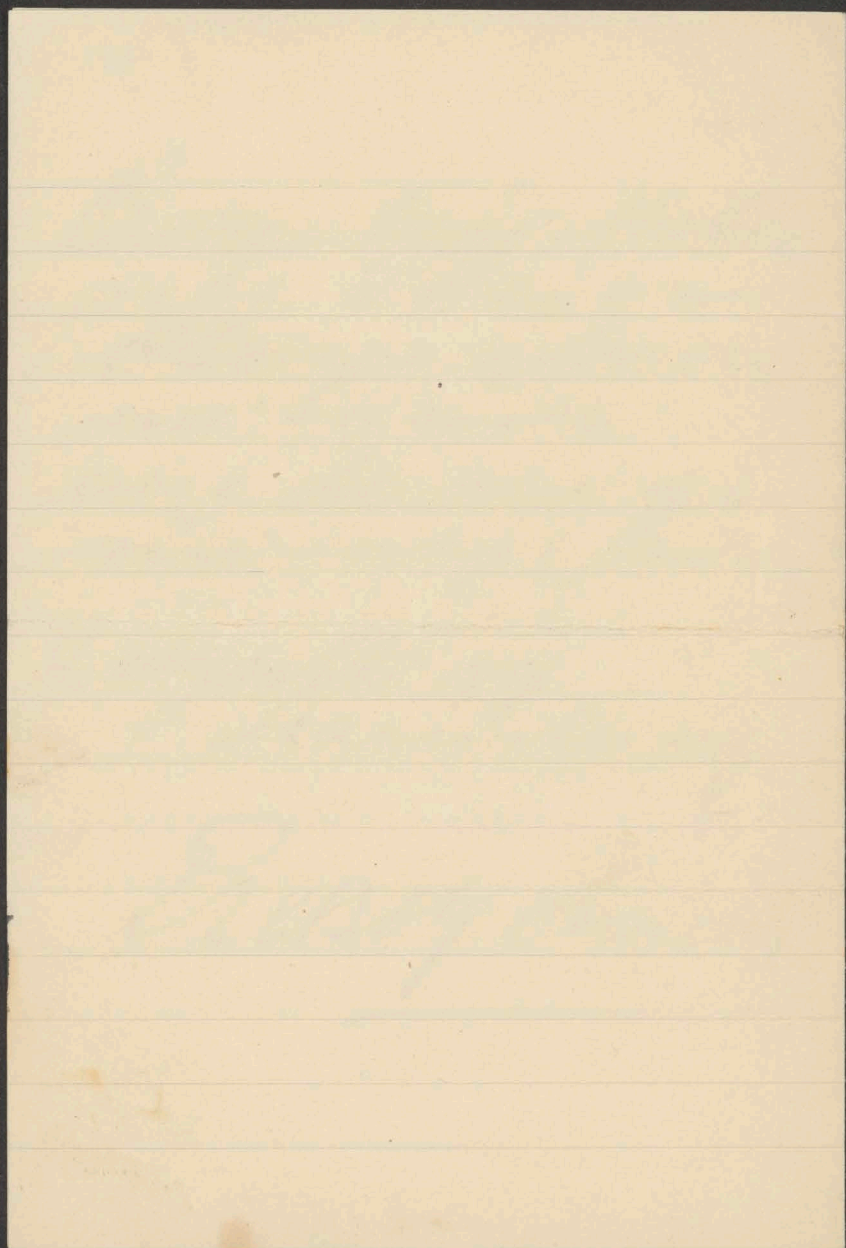
Szanowna Pani!

Niemogąc osobiście
listownie wyra=
żam listownie
mojej najgłębsze
współczucie
w nieszczęściu
jakie spotkało
Szanowną Panią
z powodu śmierci
~~Ukochanego~~ Dolka.
Również proszę
Teściowej wy=
razić takowe

Czcigodnej Matce
oraz Pani owej
którego adresu
nie znam
więc do niej go
nie mogę posłać.

Z wysokim
szacunkiem

Czesław Bonicki



46

Proszę aby Pani zechciała przyjąć wyrazy mego głębokiego współczucia.

Kraków 24/10 920

Józef Pakies

/Zw./ Józef Pakies

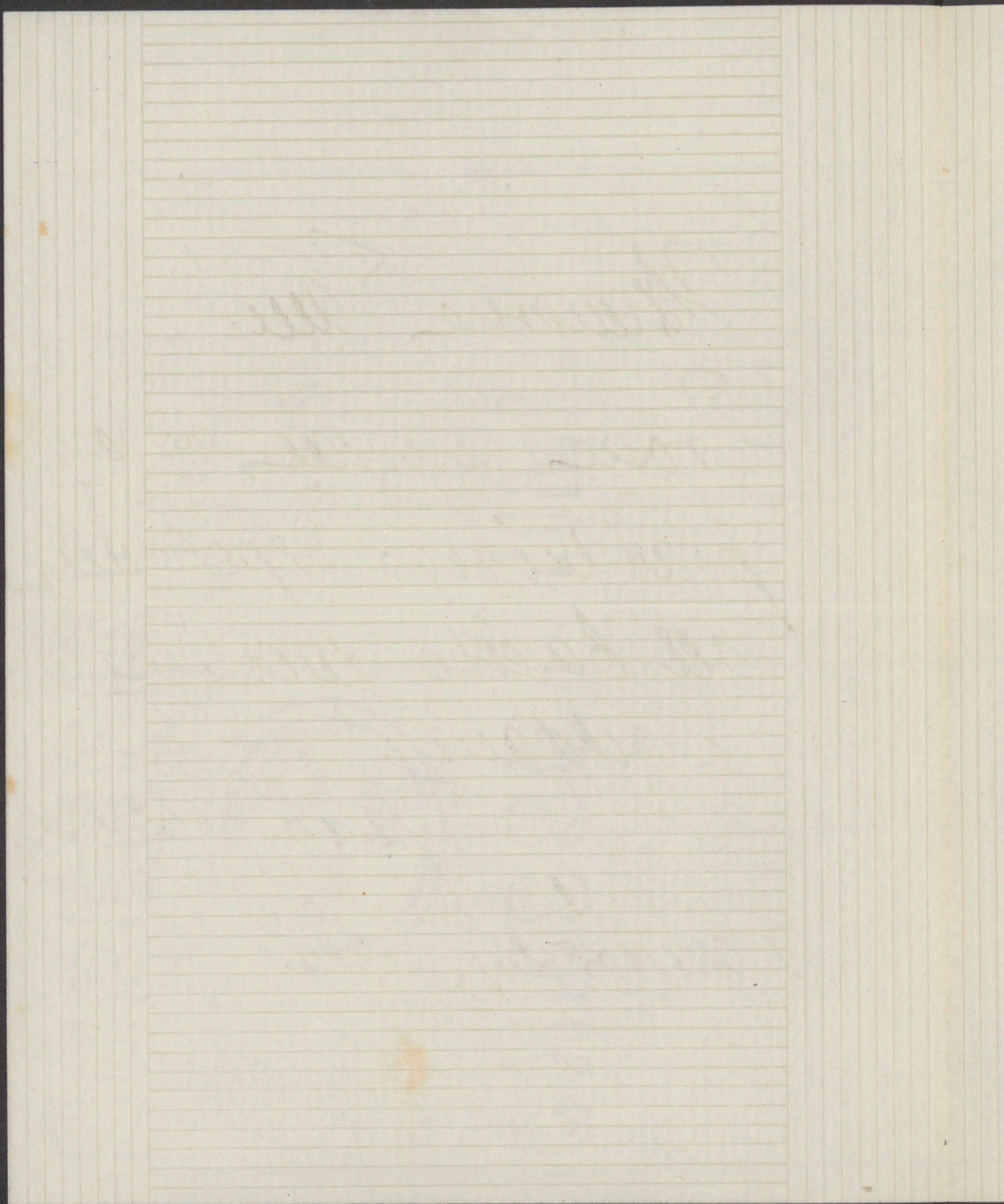
Szanowna Pani!

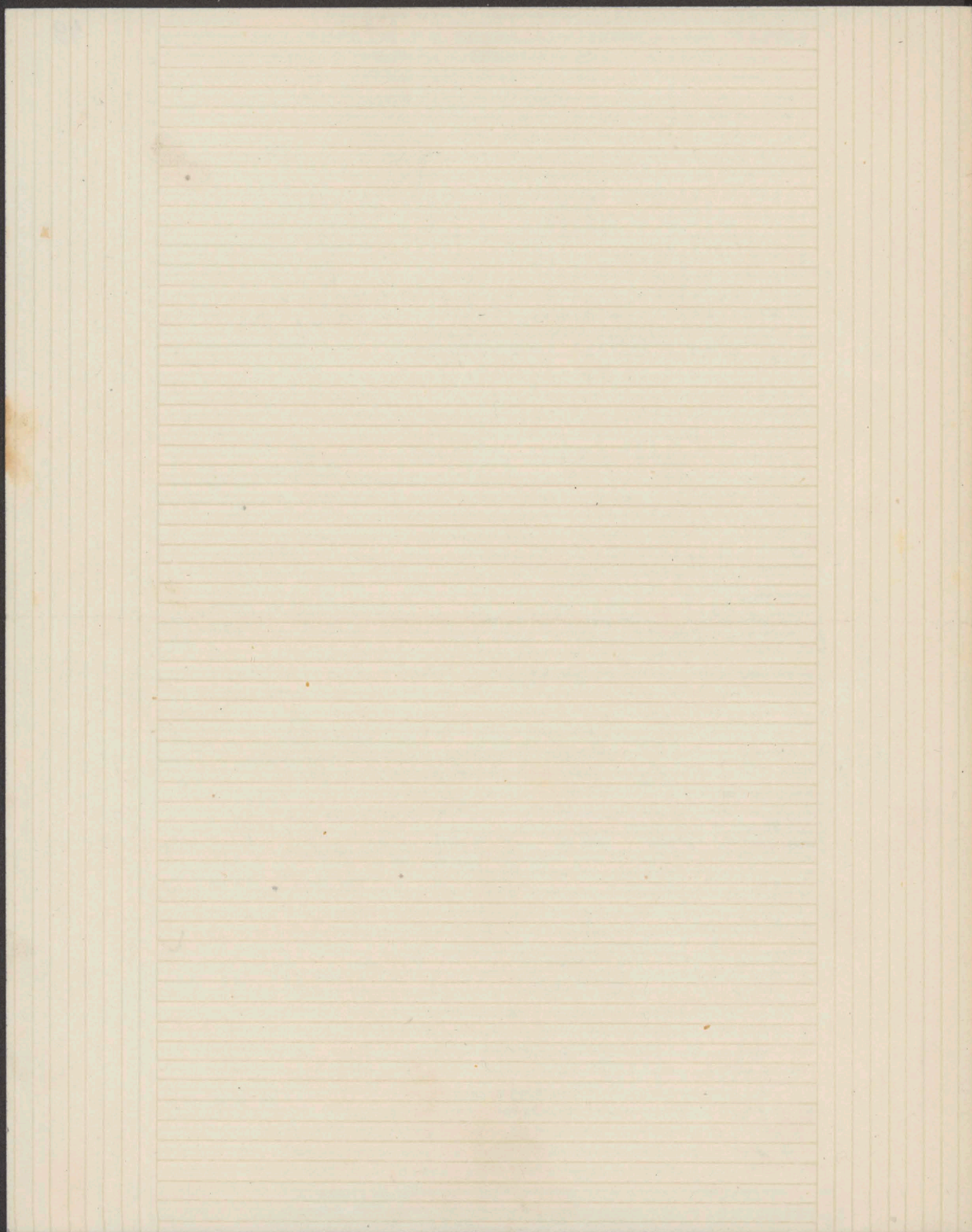
Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego współczucia od bardzo życzliwej i oddanej.

Janiny Pisarskiej.

Kraków 24/X. 1924.

Pisarska





50

X. Dr. ADAM PODWIN

KANONICZA 13.

Grodnie 11/XII 920

Wielce Łaskawa Pani!

Wstrząsająca dla mnie wiadomość, o nagłej śmierci Dolka, doszła mię tu w Grodnie, w tydzień prawie po Jego pogrzebie, tem samem było mi nie-możliwem, oddać Mu ostatnią przysługę a Łaskawej Pani wyrazić, co odczuwam, dziś gdy Go między nami nie ma. Pisać nie chcę Łaskawej Pani słowa pociechy, gdyż to są one zupełnie bezcelowe i banalne, sam straciwszy synka choć na mniejszej skali wiem dobrze, co to jest stracić ukochane dziecko

jakikolwiek niewdzięczny był; przyjmował to zawsze z wielkim
przekonaniem prawdziwej Rodziców: zawsze a szczególniej
Wolek od lat szkolnych, skąd nie tylko zawsze
dowody takiej przyjaźni wyjątkowej, że ja dziś u
schyłku nie pytam się samego siebie, czy należycie
za to wdzięczny byłem i czy Mu się odwdzięczałem,
niestety! w 10 części nie byłem w stanie Mu to
oddać czym On tak hojnie szafował.
W ostatnich latach wojna i moje odmienne
obozy polityczne, do których należeliśmy nie dała
mi sposobności okazywania Wolkowi co zawsze
czułem dla Niego, Jego charakteru i serca, mimo
tego pozostał mi zawsze, po mej najbliższej rodzinie,
jednym z najbliższych.
Szanowna Pani, której tak ciężko, dziś w tej chwili
przyjmie odemnie, to wszystko, co Jej tylko 25

tej nad wyraz bolesnej chwili, kolega i najbliższy
przyjaciel z gastrzy Adolka, wyręczył mnie.
Biedna moja Matka, poniosła stratę samą także
z moją, po stracie mej siostry Wiktoryny, traci
drugą dorosłą córkę, tem jeszcze gorzej, gdyż
wszystko drogi matek dzieci a jednak, Pan Bóg
dał jej dosyć sił do zniesienia tego krzyża.
Gorąco pragnąłbym widzieć, gdzie jest w tej chwili
Jaś i Jej dom urodzenia.
Ręce Czcigodnej Pani całuję, zasyłając przytem
wyrazy najgłębszego szacunku dla całego Domu
Państwa

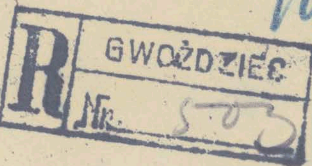
oddany

Pamiątki z Rzymu polskiego wyjeżdżając pod stołów
posyłam sobie jako takiej Czcigodnej Pani uprzejmie.

53

M

J. Wielmożna



Pani M. Starzeńska

Kraków

Ul. Św. Jana

Dom Topinków



54

Wiedeń, 24. października 1920

Szanowna Redakcyo!

Proszę przyjąć wyrazy szczerego, gorącego współczucia z powodu ciężkiej straty, jaką poniosło piśmiennictwo polskie przez zgon ś.p. Rudolfa Starzewskiego

z głębokim szacunkiem

Tadeusz Rittner

Rkp. 9807 III

56

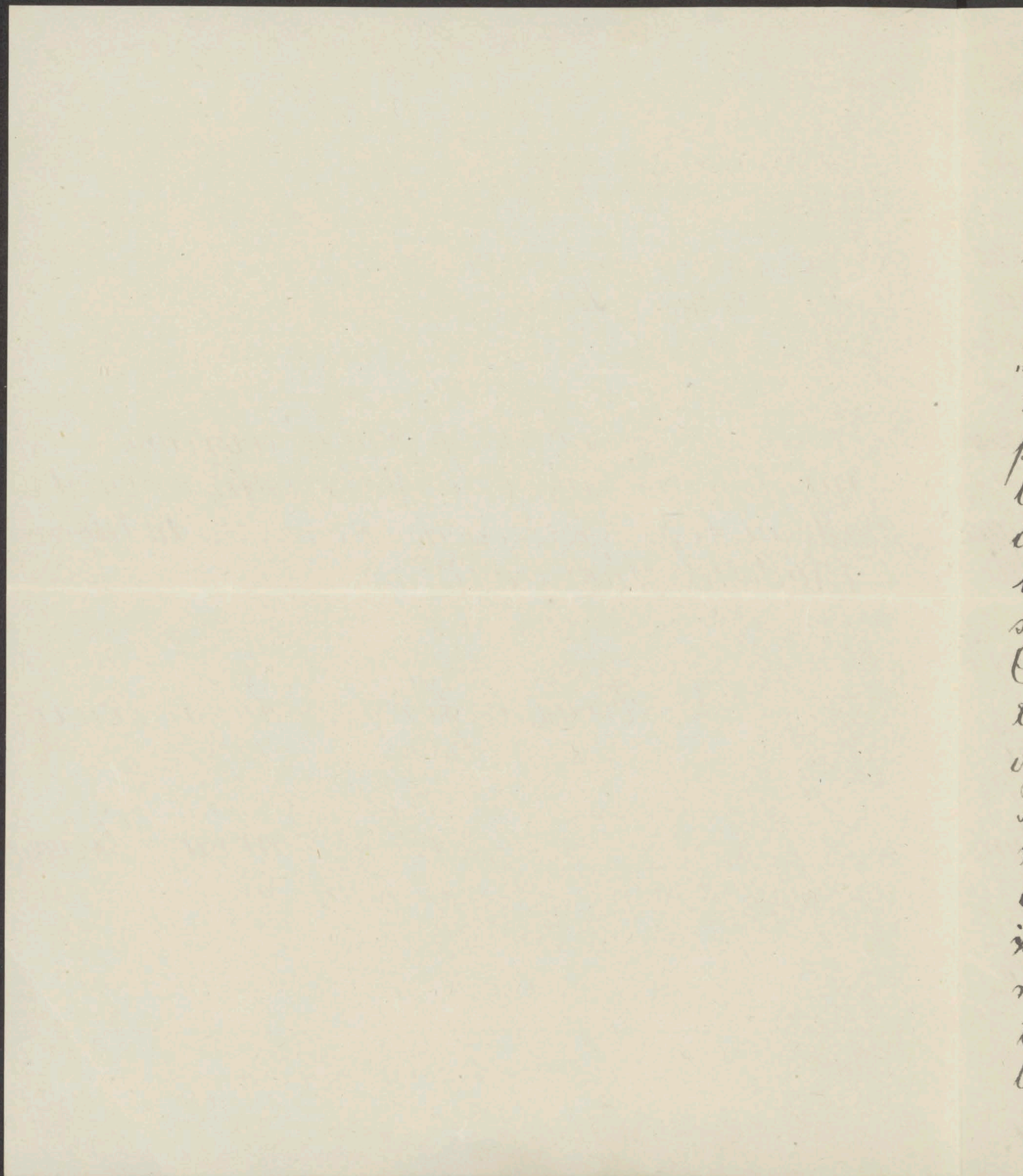
Droga Pani!

Proszę przyjąć wyrazy najgłębszego żalu i współczucia z powodu skonu ś. p. Kochanego Pana Redaktora Rudolfa Starzewskiego.

Marya i Józef Ryznerowie.

Lwów 26/X. 1920.

Profesor na Politechnice we Lwowie



Kochana Pani!

Jak grom z jasnego nieba, spadła na nas wiadomość o śmierci P. Redaktora. Przypadkowo kupił małżonek „Słowo Polskie" i między komunikatami z Krakowa, znaleźliśmy doniesienie o śmierci p. Starzewskiego. Wprost nie do uwierzenia była ta wiadomość; ale niestety okazała się prawdziwa, gdy poszedłszy zaraz do Sokołowskiego kupiłam nr. 253 „Czasu" w którym na pierwszej stronie był nekrolog ś. p. Pana Redaktora. Chcąc się dowiedzieć kiedy będzie pogrzeb wzięłam nr. 254. Żałowałam ogromnie że nie mogę oddać ostatniej usługi Kochanemu Panu Redaktorowi i być na odprowadzeniu Jego zwłok na wieczny spoczynek. Pogrzeb jak opisany był w nr. 255. był wielką manifestacyą żałobną, jaką słusznie należała się Temu zdolnemu, mądremu i wykształconemu Redaktorowi. — Rok wstecz właśnie w dniu 25/X. był ś. p. Pan Redaktor na moim ślubie.

Widzę ciągle tą Jego twarz wtedy uśmiechniętą i mnie taką zadowoloną a taką wzruszoną, kiedy składał mi po ślubie gratulacye. Potem Pan Kochany mój Pracodawca nie pogardził zaproszeniem, przyszedł do nas choć na chwil kilka, aby z obecnemi porozmawiać, ale tak szczerze, ciepło a zarazem i wesoło. Toteż podbił sobie serca wszystkich wtedy obecnych. — A dzisiaj, kiedy my obchodzimy rocznicę naszego ślubu, dzisiaj w kościele św. Marka odprawiają Requiem za duszę Kochanego Starzewskiego. Nikt z nas nie pomyślał nawet, aby to serce takie czułe, przestało tak prędko bić. Kiedy byłam ostatni raz przed wyjazdem do Lwowa w Czasie aby pożegnać się z Paniami, był także i Pan Redaktor, wtedy był taki dowcipny, nabierał mię i żartował, dał kilka poleceń o sprzedawaniu „Czasu" i pożegnał mię serdecznie, niestety tym razem na zawsze. ——

Najserdeczniejsze ucałowanie rączek dla Czcigodnej a zbolałej Mateńki, a także i dla Kochanej Pani. Dla Pani pozdrowienia.

Zawsze pamiętająca

Mania.

Lwów. — Politechnika.

58

DR. STEFAN SCHOENGUT-STRZEMIEŃSKI
PREZYDENT IZBY LEKARSKIEJ ZACHODNIO-GALICYJSKIEJ

wraz z żoną – przesyłają
wyrazy serdecznego współczucia
dla całej Czcigodnej Rodziny

Kraków 24. X. 1920.

59

Kraków 24/X 1920 r.

Szanowna Redakcjo
Czasu!

Z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci redaktora Rudolfa Starzewskiego proszę przyjąć odemnie i mych córek wyrazy najgłębszego współczucia

Z poważaniem
Eugenia Szarłowska

61

Kraków 24/X 1920 r.

Łaskawa Pani!

Z powodu niespodziewanego nieszczęścia jakie dotknęło Łaskawą Panią i Jej rodzinę proszę przyjąć ode mnie i mych córek wyrazy najszczerszego współczucia. Nigdy nie zapomnę, jak życzliwym kolegą dla mego męża był ś.p. Syn Pani i ile serca okazał nam po jego śmierci.

Z poważaniem
Eugenia Szarłowska

Szarłowska

63

LUDWIK SZCZEPAŃSKI
UL. ANDRZEJA POTOCKIEGO L. 8.
TELEFON 3364.

poniedziałek
Kraków, dnia 25/X 1920

Szanowna Redakcyo!

Głęboko wstrząśnięty niespodzianą wieścią o śmierci ś. p. Rudolfa Starzewskiego, a nie zdążywszy z Warszawy przybyć w porę, aby uczestniczyć w żałobnym obrzędzie odprowadzenia zwłok tego wybitnego dziennikarza na miejsce wiecznego spoczynku, pospieszam dziś tą drogą złożyć na ręce Szan. Redakcyi wyrazy szczerej kondolencyi z powodu zgonu Jej znakomitego Kierownika i proszę najuprzejmiej zakomunikować je także Rodzinie zmarłego. Ś. p. Rudolf Starzewski należał do tych zbyt rzadkich kierowników opinii politycznej, którzy na swojem

eksponowanem stanowisku
nie mieli osobistych
przeciwników. To chlubne
świadectwo zalet charakteru i
dziennikarskiej umiejętności
redaktorskiej i obywatelskiej
prawości.

Proszę przyjąć wyrazy
prawdziwego poważania, z jakiem
pozostaję

Ludwik Szczepański

Ludwik Szczepański

Łaskawa i Kochana
Ciociu —
Tak Bóg mi dzieci nie
dał — ale wybrałam so-
bie — z najbliższej rodziny
dla Matki mej być
ostatka Dziecka. — W
obu były dzieci nie

mam odwagi szukać
słów pociechy – bo tych
chyba nie ma – ale
proszę – niech mi Cio-
cia pozwoli przyłączyć
się do bólu Serdecz-
nem wujej – że bardzo prze-
chowi i serce Dolka
pokochałam jest bardzo

i widzę — że wielka ulga
Go w życiu nie zastąpi:
Niestety — mimo naj-
szczerszych chęci nie
mogłam pojechać z Ka-
opodalem do Krakowa
proszę więc liczyć do-
chodzę przyjęte odczu-
wczołowanie opłat.

na czci i [illegible].
Całem sercem Panu od-
dana
Wanda Szembek
[illegible] Szembek)

z Szembeków
Leopoldowa Stanisławska

z [illegible] 23/I 920.

66

Wielmożna Pani

Mieczysławowa Hezewska



zacnego a tak bardzo dziś właśnie
potrzebnego społeczeństwu ś. p.
Rudolfa przesyła łącząc wyrazy
poważania.

Ks. Świeykowski

najszczersze wyrazy współczucia
z powodu niepowetowanej straty
przez tak niespodzianą śmierć

+ Gorlice 24/10 920

68

Z wyrazem współczucia – spóźnionego z powodu kilkudniowej słabości – ale bardzo szczerego i gorącego

Stanisław Tomkowicz

Historyk Sztuki

Podwale 2.

69

DYREKCYA TEATRU MIEJSKIEGO dnia 19
W KRAKOWIE.

Redakcya Czasu
Kraków

Teatr miejski imienia Słowackiego bierze serdeczny udział w żałobie po zgonie swego prawdziwego przyjaciela, głębokiego znawcy i miłośnika sztuki teatralnej ś.p. Rudolfa Starzewskiego

Trzciński, Norsiński

Teofil Dyr. Teatru

70

Ks. Jan Urban T. J.

red. Przeglądu Powszechnego

Kraków, Kopernika 26.

71

Kraków, 24. X. 1920.

Łaskawa i czcigodna Pani!

W ciężkim bólu jakim podobało się Opatrzności dotknąć Panią, a na który niema utulenia prosimy przyjąć wyrazy najserdeczniejszego współczucia i żalu.

Znakomitego Syna Pani ś.p. Rudolfa podziwialiśmy wraz z wszystkimi, którzy mieli szczęście z Nim się zetknąć, za Jego wyjątkowo dobre serce i wyjątkowo wysoką duszę.

Waniek

Waniekowa

73

GABRYEL WĘDRYCHOWSKI
KRAKÓW
Studencka 21.

Szanowna Redakcya „Czasu"
(na ręce JWP. D-ra Antoniego Beaupré)

Jako były Kolega redakcyjny, pozwalam sobie przesłać na ręce Szanownego Pana wyrazy szczerego żalu i współczucia z powodu niespodziewanej śmierci naczelnego Redaktora „Czasu" ś. p. Rudolfa Ostoi Starzewskiego. Zechce Szanowny Pan przyjąć przy tej sposobności zapewnienia szczerej życzliwości i oddania

G. Wędrychowski

Kraków dn. 23/XI 1920 r.

75

Janina Skarbek Woyczyńska

wdowa po redaktorze

76



TEATR NIEZALEŻNY

~~WE LWOWIE.~~

~~UL. NA BAJKACH L. 1~~

W Łodzi! Proszę dla redakcji Czasu przyjąć łaskawie najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci Dolka. Byłem wiado-mością o tem przedewszystkiem zdumiony. Tak niedawno był pełen życia i humoru.. Bardzo mi żal.

Łączę ukłony i wyrazy szacunku

23/10 920

Antoni Wysocki

Wysocki

KARTA KORESPONDENCYJNA.





J. W. Prof. Dr. Stanisław
Estreicher

Kraków

ul. Św. Tomasza
Redakcja „Czasu"

Antoni Wyrostek, Warszawa
ul. Mokotowska 14, Minist. b. dz.
pruskiej.

77



KOMISARZ GENERALNY
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
W GDAŃSKU

GDAŃSK, DNIA 24 października 1920.

Do

Szanownej Redakcji "Czasu"

w Krakowie.

ul. Sw. Tomasza.

Dowiedziawszy się z przerażeniem o niespodziewanej śmierci Naczelnego Redaktora "Czasu" ś.p: Rudolfa Starzewskiego przesyłam Szanownej Redakcji wyrazy mego głębokiego żalu i ubolewania.

Piśmiennictwo polskie traci w zmarłym znakomitego dziennikarza, społeczeństwo mądrego, kraj swój gorąco miłującego obywatela, a ja osobistego szczerego przyjaciela. Cześć Jego pamięci.

Z głębokiem poważaniem

Maciej Biesiadecki

Biesiadecki

78

PREZYDENT
ST. KR. MIASTA
KRAKOWA

Kraków, dn. 24. października 1920.

D o

Szanownej Redakcji „Czasu"

w

Krakowie.

Imieniem prezydjum m. Krakowa przesyłam Szanownej Redakcji wyrazy głębokiego żalu z powodu przedwczesnego zgonu śp. Rudolfa Starzewskiego, długoletniego i zasłużonego naczelnego redaktora „Czasu".

Zmarły należał do wybitnych talentów polityczno-społecznych a praca Jego i znawstwo stosunków w wysokiej mierze przyczyniały się do wyrabiania poważnej opinji w szerszych sferach społeczeństwa.

Wykwintny literat, świetny krytyk i dzielny obywatel usunął się nagle z ważnego posterunku pracy publicznej, pozostawiając po sobie szczerą pamięć i żal.-

Z wyrazami głębokiego szacunku

Józef Sare   Jan Kanty Fedorowicz   Jan Kanty Fedorowicz

Karol Rolle   Rolle

79

REDAKCYA „GŁOSU NARODU“

UL. ŚW. KRZYŻA L. 11. W KRAKOWIE. TELEFON NR. 190.

Kraków, dnia 23. 10.1920 191

Szanowna Redakcjo !

Wobec ciężkiego ciosu, jaki dotknął grono członków Redakcji „Czasu", z którego wyrwany został przez śmierć przedwczesną pełen zasług kierownik, znakomity publicysta, szlachetny człowiek, wierny syn Kościoła i dobry Polak - poczuwamy się do obowiązku przesłać Szanownym Panom wyrazy szczerego współczucia.

Wspomnienie zasług S.p. Rudolfa Starzewskiego, jako wybitnego dziennikarza polskiego, pozostanie nazawsze w naszej pamięci.

Z głębokiem poważaniem

REDAKCYA DZIENNIKA
„GŁOS NARODU“
KRAKÓW.

J. Trepka
K. Holeksa

80

„TYDZIEŃ POLSKI"
REDAKCJA
Ordynacka 5 m. 4 — Tel. 286-17.

Warszawa, d. 27. X. 1920 r.

Szanowna Redakcjo

W pełnem zrozumieniu zalet wyjątkowych zgasłego Rudolfa Starzewskiego i jako Człowieka i publicysty, przesyłam Szanownej Redakcji wyrazy najgłębszego współczucia, zestopniowanego faktem, że Ś. p. Zmarły był od wczesnych lat moim towarzyszem szkolnym i węzły nas łączące sięgały do chwil chłopięcych. Strata jest tem poważniejsza ze stanowiska ogólniejszego, że ubył z szeregów dziennikarskich zupełnie niepośledni umysł i to w epoce odradzania się Narodu.

Z wyrazem najszczerszego poważania.

Ernest Łuniński.

81

NOWY DZIENNIK
KRAKÓW
ULICA ORZESZKOWEJ L. 7.

TELEFON Nr. 279.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 141.123

Kraków, dnia 23. października 1920

Do Szanownej Redakcyi „Czasu"
w Krakowie

Głęboko wzruszeni bolesnym ciosem, jaki dotknął Szan. Redakcyę z powodu przedwczesnego zgonu Naczelnego Redaktora, śp. Rudolfa Starzewskiego, zasyłamy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia. W Zmarłym traci publicystyka w Polsce jednego ze swych najlepszych reprezentantów a dziennikarstwo krakowskie wzorowego pracownika i orędownika. Długoletnia działalność publicystyczna śp. Starzewskiego, ożywiona duchem gorącego obywatelstwa, szlachetności i poczucia obowiązku stawiają Zmarłego w rzędzie tych, którzy zasługują na wdzięczną pamięć całego społeczeństwa.

Łączymy wyrazy głębokiego szacunku

Za
„NOWY DZIENNIK"
Redakcya
Dr. Thon

Lwowski Syndykat
Dziennikarzy polskich.

We Lwowie, dnia 25. października 192o.

Szanowna

Redakcja " C z a s u "

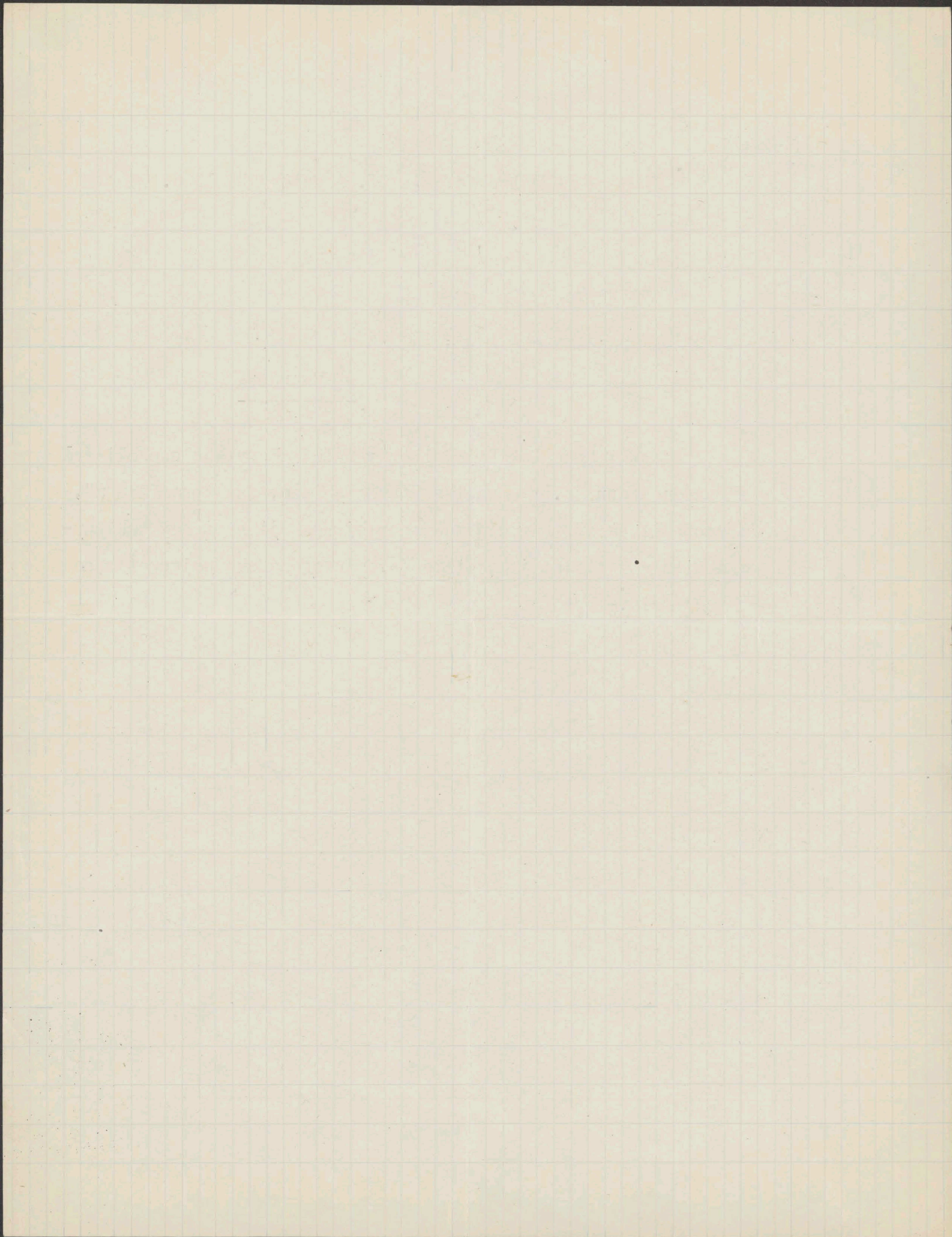
w Krakowie

Lwowski Syndykat Dziennikarzy polskich wyraża głęboki żal z powodu skonu śp. Dra Rudolfa Starzewskiego, redaktora "Czasu", i uchwalił za pośrednictwem Szanownej Redakcji przesłać tak bardzo ciężko dotkniętej Rodzinie śp. Zmarłego słowa najgorętszego współczucia.-

Z wysokiem poważaniem

Sekretarz : Antoni Lech

Przewodniczący : Dr Aleksander Vogel



83

BANK MAŁOPOLSKI S. A.
W KRAKOWIE

DYREKCYA

J.

Kraków, d. 23./10. 1920

Szanowna

Redakcya ,, C z a s u ,,

K r a k ó w

Z powodu przedwczesnego zgonu

ś.p. R u d o l f a S t a r z e w s k i e g o

Naczelnego Redaktora Szanownego pisma WPanów

prosimy przjąć wyrazy naszego głębokiego współczucia

Z wysokim poważaniem

BANK MAŁOPOLSKI Ska Akc.

[signatures]

85

85



POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

FILIA W KRAKOWIE.

ZAKŁAD GŁÓWNY WE LWOWIE.
FILIE:
DROHOBYCZ, KRAKÓW, KROSNO, RZESZÓW, SOSNOWIEC.
EKSPOZYTURY:
BORYSŁAW, DĄBROWA GÓRNICZA, JASŁO, STRYJ.
KAPITAŁ AKCYJNY K 100,000.000
ADRES TELEGRAFICZNY: „INDUSTRIA".
TELEFON:
DYR. 2377, 2375, KORESP. 2377, KASA 92

Cz

Kraków, dnia 23.października r. 192 0

DYREKCJA

Do Szanownej

Redakcji " C Z A S U ",

w Krakowie

Otrzymaliśmy smutną wiadomość o śmierci głównego Redaktora Szan.czasopisma WPanów

śp. Dra Rudolfa S T A R Z E W S K I E G O

i pozwalamy sobie złożyć Szanownej Redakcji, z powodu nieodżałowanej straty jaką Szan.Redakcja przez śmierć tegoż poniosła, wyrazy naszego szczerego współczucia.-

Z poważaniem
POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY
Filia w Krakowie.

KOP.

B1

BJ

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

[illegible]

[illegible]

Do [illegible]

Redakcji [illegible]

w [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]



RUDOLF OSTOJA STARZEWSKI

NACZELNY REDAKTOR „CZASU“,

urodzony w Krakowie w r. 1870, zmarł w dniu 22 października 1920 r., po krótkich cierpieniach, opatrzony ŚŚ. Sakramentami.



Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej nastąpi w niedzielę dnia 24 października 1920 r. o godz. 4½ po południu, na który to smutny obrzęd w głębokim smutku pogrążona rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Znajomych, Kolegów i pobożną publiczność.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie w poniedziałek dnia 25 października b. r. o godzinie 10 rano w kościele św. Marka.

DRUKARNIA „CZASU“ W KRAKOWIE.

B.J



Niniejszem potwierdzamy ufundowanie cegiełki Wawelskiej N=ro 4580 - o powyższym napisie za kwotę 100.000 Mk. (Stotysięcy Mk.)

Kraków 28/II 1923.

Bogdan

KIEROWNICTWO ODNOWIENIA
KRÓL. ZAMKU NA WAWELU.

A Szyszko Bohusz

BJ

BJ 88

Pisma z kondolencjami od różnych osób 1920 rok:

1) Aleksandrowicz Zygmunt,
2) Dr Barbacki Władysław,
3) Inż. Chotowiecki J. Kraków,
4) Chyliński Michał,
5) X. Czermiński Marcin S.J.
6) Dr Deimlowa Margit, Biała
7) Dobrowolski Józef,
8) Fedorowicz Władysław Józef,
9) Fedorowicz Ludwika
10) Filippi Tadeusz
11) Flatau Dr Michał Stanisław
12) Fuchs Franciszek
13) Grabowski Jan Stanisław
14) Hajdukiewiczowie Marianowie
15) Haładejowie Jan i Zofia
16) Hemplowa Maryla, Lublin
17) Jaworski Władysław Leopold (do matki śp. Rudolfa)
18) Jaworski Władysław Leopold (do siostry śp. Rudolfa)
19) Jędrzejowicz Adam ze Staromieścia
20) Konopiński Michał redaktor „Nowej Reformy"
21) Konopiński Michał, V-prezes Tow. Ziemianiny Polskich
22) Konopka Stanisław z Mogilan
23) Kostkowa z Lichanowskich Wiktoryna

24) Kowalska Emilia
25) Lambertowa Emilia, Jakółkowo - Pomorze
26) Łuniński Ernest (red. „Tyg. Polskiego") K-wa
27) Mieszkowska z Miłonerów z córką
28) Morgulec, Michalina
29) Neufeldówna Bronisława
30) Ołmiński Erazm
31) Pakies Józef
32) Pisarska Janina
33) X. Dr Podwin Adam
34) Praczyna Leon z Grodzica
35) Rittner Tadeusz, Wiedeń
36) Pyznerowie Józef i Maria, Lwów (Prof. Politechniki)
37) Dr Schoengut-Strzemiński Stefan
38) Szartowska Eugenia (do Red. „Ksam")
39) Szartowska Eugenia (do matki śp. Rudolfa)
40) Szczepański Ludwik
41) z Szembeków Wanda Starzewska
42) Ks. Święjkowski, Gorlice
43) Tomkowicz Stanisław
44) Trzciński Teofil i Towiński
45) Ks. Urban (redaktor „Przeglądu Powszechnego") T. J.
46) Waniecki Kpt i Wanieckowa
47) Wojczyńska-Skarbek Janina

-2- 91

48) Węgrzynowski Gabriel

49) Wysocki Antoni

50) Biesiadecki Maciej - Komisarz generalny Rzeczypospol. Polskiej w Gdańsku

51) Szczeraniec Jan Kanty, prezydent m. Krakowa
Rolle Karol i Sare Józef v-prez. m. Krakowa

52) Redakcja „Głosu Narodu" (red. Trepesa i Stolcera)

53) „Tygodnik Polski" - redakcja, Warszawa (Smiński ?.)

54) „Nowy Dziennik" Kraków

55) „Lwowski Syndykat Dziennikarzy Polskich" Dr Aleks. Vogel i Lech Antoni

56) „Bank Małopolski" - Kraków

57) „Polski Bank Przemysłowy" - Kraków

58) Klepsydra

59) Świadectwo ufundowania cegiełki wawelskiej 28 IV 1923

AP 82